

Résumé z konferencji „Od informacji do inspiracji. Słowniki biograficzne uczonych i studentów w nauce i historiografii”. Polska Akademia Umiejętności w Krakowie, 17–18 maja 2023 r.

Na rynku księgarskim pojawiło się w pierwszych dwóch dekadach XXI w. wiele słowników biograficznych. Równocześnie w Internecie powstają liczne bazy biograficzne lub z elementami biografii. W tym zalewie nowych wydawnictw biograficznych, papierowych i, coraz częściej, cyfrowych rodzi się pytanie o rolę i miejsce słowników biograficznych w warsztacie współczesnego historyka i humanisty. Czy mają pełnić li tylko funkcję dokumentacyjną i pomocniczą w prowadzeniu badań, czy też już wywalczyły sobie status niezależnych opracowań, bynajmniej nie marginalnych w zestawieniu z innymi publikacjami naukowymi? Mają też wielką zaletę. Pozbawione emocji, podające suche dane o życiu biografie słownikowe przestrzegają zasad bezstronności naukowej i bronią się przed tzw. polityką historyczną.

Celem Komisji Biograficznej Polskiej Akademii Umiejętności, Instytutu Historii im. T. Manteuffla PAN i Towarzystwa Badaczy i Miłośników Historii XIX wieku, organizatorów konferencji „Od informacji do inspiracji. Słowniki biograficzne uczonych i studentów w nauce i historiografii”, która odbyła się w dniach 17 i 18 maja 2023 r. w krakowskiej Polskiej Akademii Umiejętności, było podjęcie próby opisu i bilansu leksykografii biograficznej w XXI w. W tym czasie powstało szczególnie wiele słowników ludzi nauki i absolwentów wyższych uczelni, dlatego właśnie one stały się leitmotywem krakowskiego spotkania biografów. Konferencja miała charakter hybrydowy. Organizatorzy zaprosili do wygłoszenia referatów dwudziestu twórców słowników biograficznych – redaktorów i autorów haseł oraz zainteresowanych biografistyką i leksykografią.

Uroczystego otwarcia konferencji dokonał prof. Maciej Janowski, dyrektor Instytutu Historii im. Tadeusza Manteuffla PAN. Już na samym początku w swoich wystąpieniach prof. prof. Andrzej Kajetan Wróblewski i Piotr Köhler podnieśli kwestię słowników dziedzinowych. Wydłużający się czas edycji *Polskiego Słownika Biograficznego* (od 1935 r. ukazało się 28 tysięcy biogramów w 54 tomach do hasła: Trembecki Onufry) spowodował, że wiele znakomitych postaci z życia nauki, ale przecież nie tylko, nie doczekają się swoich biografii. Z perspektywy rewolucji cyfrowej *Polski Słownik Biograficzny* jest przedsięwzięciem naukowym realizowanym tak, jak niegdyś *Bibliografia* Karola Estreicherera czy *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego*. Powstał niemal 90 lat temu jako dzieło Władysława Konopczyńskiego i jego uczniów. Do dziś zachowane zostały zasady jego edycji z 1935 r., w tym alfabetyczny układ opracowywania kolejnych haseł biograficznych. Prof. Wróblewski w referacie zatytułowanym *Biograficzne słowniki dziedzinowe: przewagi i konieczność* uznał wyższość słowników dziedzinowych nad słownikiem ogólnym,

jakim jest *Polski Słownik Biograficzny*. Wskazał na rażące niedomagania związane z PSB: alfabetyczny układ haseł, który spowalnia ukazywanie się tego dzieła, dobór postaci oraz niedosyt wynikający z niekompletności opisu naukowej działalności w biogramach uczonych, np. fizyków. Jego zdaniem słowniki dziedzinowe wyprzedzają PSB w szybkości ukazywania się, są też bardziej komplementarne i poprawne merytorycznie. Z inicjatywy prof. Wróblewskiego narodził się pomysł wydania w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki w module „Dziedzictwo narodowe” (grant na okres grudzień 2018–grudzień 2023 r.) w Polskiej Akademii Umiejętności serii pt. „Słowniki biograficzne uczonych polskich”. W jej ramach ukaza się w 2024 r. biografie: fizyków (pod redakcją prof. Wróblewskiego), matematyków, botaników, geologów i archeologów, a w latach następnych: chemików, pedagogów i astronomów.

Podobnego zdania był prof. Köhler, który objął po prof. Wróblewskim trud kierowania serią: „Słowniki biograficzne uczonych polskich”. W referacie *Słownik biograficzny botaników polskich: założenia i realizacja* przyznał, że i jego zdaniem słowniki dziedzinowe lepiej niż słownik ogólny „spełniają swoją powinność”, czyli dostarczają informacje poszukiwane przez specjalistów danej dziedziny. W redagowanym przez siebie słowniku botaników uwzględnił biografie niemal wszystkich botaników (także mykologów i algologów) zmarłych do 2022 r., których obiektem badań były dziko rosnące rośliny, grzyby i glony, rośliny kopalne, a także historia botaniki oraz ochrona przyrody w aspekcie botanicznym. O zamieszczeniu takiego, a nie innego biogramu decydowało kryterium: pracy w zawodzie botanika, napisanie prac (a nawet jednej pracy) z zakresu wszystkich działów botaniki oraz zbieranie i opracowywanie zielników. Właśnie z powodu zielnika do słownika botaników trafiła Róża Luksemburg. W ciągu niespełna czterech lat 105 autorów opracowało 1573 biogramy, przy których zdołano zamieścić ok. 400 portretów (objętość słownika wyniosła 102,2 arkuszy wydawniczych). Dzięki zebranej bazie danych, liczącej 2300 osób, będzie można opracowywać szersze zagadnienia związane np. z periodyzacją rozwoju botaniki, rolą duchowieństwa w botanice polskiej etc.

Inaczej do zagadnienia biografistyki matematyków podeszła dr Danuta Ciesielska. W referacie *W oczekiwaniu na biografie polskich matematyków* podkreśliła wyższość monografii biograficznej nad hasłem słownikowym. Jej zdaniem dotychczasowe słowniki matematyków dalece nie spełniają swojej roli, m.in. z powodu błędów. Obecnie pod redakcją prof. Romana Dudy powstaje leksykon, który ma objąć ponad 2 tysiące osób. Wśród nich było wielu wybitnych uczonych o światowej sławie. Dr Ciesielska zwróciła uwagę na niewielką liczbę ciekawie napisanych książek o polskich matematykach, np. założyciel warszawskiej szkoły matematycznej Wacław Sierpiński do dzisiaj nie doczekał się obszernej monografii, ma tylko naukowy biogram w PSB. Postawiła pytanie, jakie przeszkody w Polsce trzeba pokonać, aby powstała naukowa biografia matematyka, która stałaby się bestsellerem wydawniczym i dlaczego takich problemów nie mają historycy nauki w USA, Niemczech, a nawet w Rosji. Przyczyny tej sytuacji tkwią zapewne w edukacji społeczeństwa polskiego i niedocenianiu osiągnięć polskiej nauki. A przecież monografie o lwowskiej czy warszawskiej szkole matematycznej, nietuzinkowe biografie Stefana Banacha czy Wacława Sierpińskiego to tematy, które mogłyby się stać hitami wydawniczymi w Polsce a po przetłumaczeniu na język angielski także za granicą. Według dr Ciesielskiej sukces słownika i monografii biograficznej zasadza się na dobrze przygotowanym planie przez zespół redakcyjny: opracowaniu listy haseł i ich autorów, zabezpieczeniu funduszy

oraz wybranie odpowiedniego wydawnictwa i drukarni. Szczególnie w naukach ścisłych ważny jest kontakt redaktora z korektorem i osobą przygotowującą skład komputerowy. Nie można zapomnieć o odbiorcy – czytelniku, którego artykuł biograficzny powinien zaciekawić, wszak do niego skierowany jest ten benedyktyński trud biografów.

Casus słowników biograficznych dotyczących społeczności historyków był tematem referatów prof. prof. Rafała Stobieckiego z Uniwersytetu Łódzkiego i Zbigniewa Opackiego z Uniwersytetu Gdańskiego. Prof. Stobiecki w wystąpieniu *Słowniki biograficzne historyków. Kilka uwag z perspektywy historyka historiografii* podzielił się swoimi uwagami związanymi z pracą nad *Słownikiem historyków polskich* (Warszawa 1994) i *Słownikiem biograficznym historyków łódzkich* (Łódź 2000). Oba, jego zdaniem, wymagają kontynuacji, uzupełnień i poprawek. Zwrócił uwagę na kategorię „historyk”, autorzy słowników bowiem zaliczają do niej historyków zawodowych, dziejopisarzy, ale także publicystów, nauczycieli, eseistów, archiwistów i np. zbieraczy pamiętek. Ich biografie możemy znaleźć w różnych słownikach: od ogólnego – PSB – po słowniki zawężone do pisarzy, polskich humanistów, wreszcie historyków pracujących na uniwersytetach. Najczęściej jednak redaktorzy tych wydawnictw ograniczają się do historyków z warsztatem akademickim. Według prof. Stobieckiego biograficzne opracowania słownikowe ułatwiają studia nad infrastrukturą nauk historycznych, zmieniającymi się metodologiami, wreszcie nad dziejami polskiej historiografii. Zalety słowników biograficznych tkwią jego zdaniem w niewyobrażalnym bogactwie informacji, ale także w uporządkowanej faktografii. W dobie kryzysu tradycyjnej roli uniwersytetu przyczyniają się do integrowania środowiska, ożywiają tradycję, zachowując pamięć o ważnych dla środowiska autorytetów. Słowników biograficznych historyków doczekały się środowiska: poznańskie, łódzkie i gdańskie oraz lwowskie. Brakuje natomiast takich opracowań o historykach krakowskich, lubelskich, toruńskich czy chociażby wrocławskich. W dyskusji prof. Marcin Kula postawił pytanie, czy potencjalni autorzy słownika wrocławskich uczonych uwzględnią jego kontynuację z uniwersytetem niemieckim. Zarzucił autorom słowników historyków polskich pominięcie np. Emanuela Ringelbluma i innych historyków pochodzenia żydowskiego.

Z kolei prof. Opacki opisał, jak w ciągu trzech lat (2017–2020 r.) powstał *Słownik biograficzny historyków Uniwersytetu Gdańskiego* (Gdańsk 2020). W zamyśle jego twórców miał być wstępem do badań środowiska naukowego historyków gdańskich. Redakcja przyjęła wąską formułę doboru haseł, obejmującą tylko zmarłych pracowników Uniwersytetu Gdańskiego, którzy pracowali co najmniej trzy lata na uczelni. Postawiono nacisk na rzetelne przedstawienie kariery i dorobku naukowego uczonego. W czasie pracy nad słownikiem redakcja zdołała „wyłapać” biogramy napisane „na skróty”, tj. przepisane z wcześniejszych wersji życiorysów.

Prof. Cezary W. Domański z UMCS z Lublina w referacie *Nota, biogram, życiorys...*, postawił utopijne pytanie: czy istnieje idealny słownik biograficzny? Odnosząc się do PSB, poparł pretensje prof. prof. Wróblewskiego i Köhlera dotyczące układu alfabetycznego, spowalniającego zbliżanie się do ideału, czyli do ostatniej litery alfabetu. Nadreprezentacja biografii politycznych i niemożność stosunkowo szybkiego opracowania komplementarnych biografii uczonych różnych specjalności (np. psychologów), zmuszają do opracowania słowników dziedzinowych, wykorzystywanych przez wąskie grupy specjalistów, ale także potrzebnych w różnego rodzaju badaniach prozopograficznych. Zastanawiając się nad idealnym słownikiem, postawił kilka pytań: czy taki słownik powinien być rodzajem

panteonu, czy powinny się w nim znaleźć osoby, które się źle zapisały w historii? Kto jest godzien wejścia do biograficznego panteonu? Wszak oprócz powszechnie znanych, są także postacie niedocenione i zapomniane, które zasługują na wyciągnięcie ich z cienia, na „słownikową nieśmiertelność”. W jaki sposób powinno się pisać biografie, w formie eseju, szkicu biograficznego? Jak rozkładać akcenty? Komu powierzać napisanie artykułu biograficznego? Informacje ze słowników są często dla czytelnika źródłem pierwszego kontaktu z poszukiwaną osobą, dlatego zdaniem prof. Domańskiego autorzy biografii powinni wykazać się dokładnością w ustaleniu związków rodzinnych (a nawet towarzyskich) opisywanej postaci. Bezценne w tym kontekście są informacje genealogiczne wydobyte z Książ stanu cywilnego. W podsumowaniu uznał, że idealny słownik nie istnieje. Można jednak wypracować pewien model słownika, którego cechami są: kontynuacja, komplementarność i możliwość twórczego przepracowywania życiorysu, wreszcie badania źródłowe przynoszą nowe fakty i nowe ustalenia interpretacyjne.

Moją uwagę przykuły referaty dotyczące słowników związanych z rolą kobiet w nauce. Prof. prof. Maria Berkan-Jabłońska i Dorota Samborska-Kukuć z Uniwersytetu Łódzkiego wystąpiły z *Projektem Słownika pisarek i tłumaczek XIX wieku*. Pomysł jego opracowania narodził się z zainteresowania literaturą i biografią pisarek z XIX w. oraz z konstatacji, że nawet monumentalne wydawnictwo – *Nowy Korbut* – zawiera wiele luk i informacji nieaktualnych. Dlatego uporządkowanie wiedzy na temat pisarek i tłumaczek, ale także „sporządzenie słownikowego kompendium biobibliograficznego, które służyłoby następnie za podstawę szczegółowych badań historycznoliterackich, historycznych, socjologicznych i kulturowych”, stało się impulsem do podjęcia benedyktyńskiej pracy. Z ich wystąpieniami znakomicie korespondował referat dr Agaty Barzyckiej-Paździor z Instytutu Historii im. T. Manteuffla PAN *Między konstrukcją a dokumentacją. Kilka uwag o słownikowej biografistyce: wobec biogramów uczonych kobiet w Polskim Słowniku Biograficznym*. Przedstawiła w nim niezwykle ciekawą panoramę biografii kobiet, wyróżniających się wykształceniem i poziomem intelektualnym, od Anny Wazówny aż po XX-wieczne uczone, które zasłużyły się w nauce. Na ok. 28 tys. haseł znalazła 1360 takich postaci. Wszystkie te biogramy od Anny Wazówny (1568–1625), córki króla Jana III Szwedzkiego i młodszej siostry Zygmunta III, nieprzeciętnie wykształconej pasjonatki botaniki i przyrodolecznictwa, autorki *Zielnika*, przez Izabelę Czartoryską (1671–1758), córkę poety Andrzeja Morsztyna, prekursorkę salonu intelektualnego, w którym kobiety mogły uczestniczyć na równych zasadach z mężczyznami, Salomeę Reginę Pichelsteinową (Pilsztynową) (1718–po 1760), osiemnastowieczną pamiętnikarkę, podróżniczkę i lekarzkę, która w Stambule otworzyła własną praktykę lekarską w zakresie okulistyki, i Mariannę Skórzewską (1741–1773), sawantkę, interesującą się filozofią, astronomią i matematyką, która czarowała nie tylko ciałem, ale także „powabem umysłu” (Wiridianna Fiszerowa)¹, aż po laureatkę Nagrody Nobla Marię Curie-Skłodowską. Autorka w skrócie zaprezentowała biografie kilkudziesięciu niezwykłych kobiet, odgrywających w swoich czasach niebagatelną rolę. Przypomniała też o stanowisku Rady Języka Polskiego przy Prezydium PAN w sprawie żeńskich form nazw zawodów i tytułów ogłoszonym 25 listopada 2019 r. i problemie związanym z użyciem feminatywów.

1 Cyt. za: W. Kęder, J. Kowalkowski, *Skórzewska z Ciecierskich Marianna*, PSB t. 38, s. 361.

Od wszystkich referatów wyraźnie odbiegało wystąpienie dr. Adama Zapały, który w wykładzie o słownikach w cyfrowej rzeczywistości pt. *Konstruowanie haseł w słownikach biograficznych w warunkach wielokrotnego powtarzania informacji w wielu wydawnictwach klasycznych i internetowych oraz dostępnych baz danych* zaproponował uczestnikom konferencji „wejście na karuzelę cyfrową”. Wychodząc od swojego biogramu, napisanego przez sztuczną inteligencję – ChatGPT, zwrócił uwagę na – wymuszoną przez rzeczywistość cyfrową – konieczność podziału biogramu na: formę i treść. To nowe definiowanie rzeczywistości jest trudne dla historyków, ale... nieuniknione. Chat GPT nie ma wiedzy, dlatego na początku niezbędna jest praca badacza, zbierającego informacje i zamieszczającego je w odpowiedniej formie. Chodzi o stworzenie „sieci semantycznej” – połączonych między sobą zasobów informatycznych (m.in. Wikidata, WorldCat, KVK, DARIA). Bo marzeniem każdego biografisty, użytkownika Internetu, jest, by wszystkie te zasoby zebrać w jedno miejsce. Tekst dla komputera nie jest informacją, tylko zbiorem liter i cyfr. Połączenie różnych sieci danych – słowników biograficznych, repozytoriów, baz geograficznych, bibliograficznych i innych – zmusza do wprowadzenia trwałych identyfikatorów ID, tak aby komputer potrafił się połączyć z ID tej samej osoby z innej bazy danych. W dyskusji prof. Maciej Zdanek zauważył, że problem pojawia się, kiedy przy weryfikacji zmienia się identyfikacja i kod ID. Mówił o otwarciu się przed historiami nowej perspektywy na humanistykę cyfrową, dzięki której będzie można wykorzystać twórczo zgromadzone informacje – sieci semantyczne, nie tylko polskie, ale i zagraniczne. Definicje w sieci semantycznej definiowane są w ontologii i właśnie praca nad ontologiami stanie się już w najbliższej przyszłości ważnym zadaniem dla badaczy humanistów. Efektem będzie stworzenie grafowej bazy danych. Wystąpienie dr. Zapały poprzedziło ważną dla polskiej biografistyki prezentację redaktora PSB Mariusza Ryńcy: *Opracowanie i udostępnianie Listy haseł do serii uzupełniającej Polskiego Słownika Biograficznego. Komunikat z rozpoczęcia prac przygotowawczych do drugiej serii Polskiego Słownika Biograficznego*.

Kolejne referaty dotyczyły zagadnień związanych z papierowymi edycjami słowników. Dr Edward Gigilewicz z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w swoim wystąpieniu, zatytułowanym: *Rodzaje i struktury wewnętrzne haseł biograficznych w „Encyklopedii 100-lecia KUL”* opisał czteroletnią pracę nad powstaniem dwutomowej *Encyklopedii 100-lecia KUL* (Lublin 2018), zawierającej 2030 biografii. Portrety zbiorowe związane ze społecznością zakonu jezuitów przedstawili badacze z Akademii Ignatianum w Krakowie: prof. Anna Królikowska, która w referacie o *Słowniku biograficznym profesorów jezuickich seminariów nauczycielskich*, obejmującym 124 biografii od renesansu do oświecenia, mówiła o społeczności profesorów jezuickich seminariów nauczycielskich; prof. Beata Topij-Stempińska, mówiąc o *Słownikach biograficznych w tworzeniu portretu zbiorowego na przykładzie absolwentów gimnazjum w Tarnopolu (1820–1886)*, położyła akcent na fakt, że *Konwikt szlachecki w Tarnopolu 1856–1886. Słownik wychowanków* (Kraków 2016) mogła opracować wspólnie z prof. Ludwikiem Grzebieniem dzięki... innym słownikom biograficznym. Jej zdaniem słowniki „stanowią z jednej strony podstawowy punkt wyjścia dla wielu badań biograficznych, ale z drugiej są i powinny być traktowane jako niezależne publikacje naukowe”. Dylematami z czasów opracowywania biografii jezuitów podzielił się z uczestnikami konferencji ks. prof. Andrzej Paweł Bieś w wykładzie *Biogramy jezuitów we współczesnych publikacjach leksykograficznych*.

Konferencję zakończyły dwa wystąpienia dotyczące absolwentów uczelni wyższych. Dr Ewa Bukowska-Marczak w referacie *Wybitne indywidualności i anonimowy tłum. Uwagi odnośnie badań nad portretem zbiorowym studentów Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie* zaprezentowała mozaikę narodowościową wśród studentów i trudności badawcze, jakie pojawiły się podczas realizacji tego projektu. Z kolei dr hab. Elżbieta Orman w referacie *Absolwenci Akademii Górniczej w Leoben. O pasji detektywistycznej i kulisach powstania portretu polskiej inteligencji technicznej* przedstawiła historię lekarki, Magdaleny Bernackiej, która, chcąc odtworzyć biografię swojego dziadka, inżyniera z Leoben Stefana Łukasiewicza (zm. 1939), natrafiła na przechowane przez niego liczne dokumenty. W ciągu kilku lat zdołała nie tylko napisać jego biografię, lecz i odtworzyć krąg przyjaciół ze studiów, przyszłych inżynierów górnictwa i geologii. Opracowała słownik biograficzny obejmujący postacie 579 Polaków, immatrykulowanych w latach 1849–1930 w Leoben, z których większość po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. zaangażowała się w budowanie polskiej gospodarki i nauki. Absolwenci tej uczelni przyczynili się do powstania Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Jej książka *Czytelnio polska, cześć ci, cześć. Dorobek polskich słuchaczy Akademii w Leoben* (Kraków 2021) to właściwie studium (i pewnego rodzaju ściągą) dla potencjalnych autorów, podejmujących trud opracowania podobnych biografii zbiorowych. Konferencję zakończył przewodniczący Rady Naukowej PSB, prof. Włodzimierz Mędrzecki, podsumowując wystąpienia prelegentów i podkreślając dominującą rolę PSB w biografistyce polskiej.

Spotkanie biografów – uczestników konferencji – odbyło się w symbolicznym miejscu, w budynku Polskiej Akademii Umiejętności, mekce polskiej biografistyki, gdzie przy ul. Sławkowskiej 17 od 1935 r. aż do dzisiaj opracowywane są kolejne zeszyty *Polskiego Słownika Biograficznego*. Konferencja stała się dla nich platformą wymiany doświadczeń, spostrzeżeń oraz postulatów badawczych.

Kolejna debata na temat słowników biograficznych i „niekończącej się biografii narodowej”, związanej z drugą serią *Polskiego Słownika Biograficznego* (po zakończeniu projektu „Opracowanie i udostępnienie Listy Haseł do serii uzupełniającej Polskiego Słownika Biograficznego”) odbędzie się 6 marca 2024 r. w Polskiej Akademii Umiejętności. Tymczasem zapraszamy do lektury zeszytów PSB oraz odwiedzenia strony internetowej: www.psb.pan.krakow.pl

Elżbieta Orman
Instytut Historii im. T. Manteuffla PAN
ORCID 0000-0003-1130-7836